

W kinie

Jeszcze jeden debiutancki film wzbogaca we wrześniu repertuar kin, a jednocześnie ubiega się o laur gdańskiego festiwalu. Jest nim obraz Wiktora Skrzyneckiego „Bez grzechu” (w fazie produkcyjnej ogłoszony „Spod znaku bliźniąt”). Młody twórca wykorzystał na swej początkującej drodze filmowej reportaż Krzysztofa Kąkolowskiego „Piekiło dobrych chęci”. Bohaterką jest młodzianka salowa szpitala (gra ją również debiutantka Joanna Kreft), która — niegdyś wychowanka Domu Dziecka zostaje zaproszona przez dyrektora owego ośrodka wychowawczego na spotkanie z dzisiejszymi wychowankami. A zadanie polega na przekazaniu młodym swoich przeżyć zarówno w Domu Dziecka jak i w domu własnym. I dziewczyna rozstraca przed nimi trudną drogę upokorzeń po opuszczeniu ośrodka. Naj-



„Pokój z widokiem”

trudniejszą ze strony rodziny. Mieszkanie opanowane przez kuzynów staje się dla niej gehenną, kiedy wydziera jej kącik, a ponadto oskarżają o kradzież. Matka bowiem już nie żyje, a z przyczyny ojca cała rodzina przestaje istnieć. Zdana na własne siły nie załamuje się rozpoczynając studia i podejmując próbę znalezienia miejsca w dorosłym życiu.

„Pokój z widokiem” reżyserii Jacek Iwona powstał na podstawie powieści Edwarda Morgana Forstera „Podróż do Indii”. Akcja rozgrywa się na przełomie XIX i XX wieku, jednakże nie w Indiach, a we Florencji. Obrazy Włoch, atmosfera tego kraju, zachęcają do zrzucenia pancerza wiktoriańskiej powściągliwości i przesądów. Tu właśnie młoda Angielka z dobrej rodziny, po krótkim pobycie, zrywa konwencjonalne zaręczyny, by pójść za głosem serca. Jest to kino wysmakowanych kolorystycznie kadrów, wspaniałych pejzaży i kostiumów. Bez jakichkolwiek udziwnień formalnych i zawilej intrygi reżyser buduje dramat uczucia, które musi się przeciwstawić obowiązującym regułom. A odtwarzając tak wiernie świat dawno minio-

ny, zdawałoby się bezpowrotnie, tworzy interesujący dramat o jednostce skrepowanej w swoim otoczeniu. Czy nie notujemy takich dramatów jeszcze we współczesnym świecie? Wysocko też oceniono ten obraz nagrodą trzech Oscarów w 1987 roku i Złotym Globusem rok wcześniej. Poznajemy w nim po raz pierwszy Helenę Bonham-Carter, nagrodzoną także Maggie Smith i Julianą Sandsa

Teresa Sawicka

Występuje w filmie „Bez grzechu”, Teresa Sawicka jest aktorką Teatru Współczesnego we Wrocławiu. Na scenie, po studiach teatralnych, zadebiutowała w „Kochankach, piekielny Rymkiewicz”, potem zagrała m. in. w „Kartofce” i w „Białym małżeństwie” w reżyserii Tadeusza Różewicza. Dała się poznać jako aktorka dojrzała o dużych możliwościach i umiejętnościach twórczości postaci teatru poetyckiego. Na ekranie zadebiutowała w 1975 r. w krótkometrażówce Henryka Rewkiewicza — „Zanim włączysz pierwszy bieg”. Potem

wystąpiła w filmie telewizyjnym „Laureat”. Widzieliśmy ją również w serialu „Popielec” Ryszarda Bernora oraz w filmie „Kung-fu”. Zobaczymy ją niebawem w filmie Romana Załuskiego „Głód serca”.

ALBUK

